

Pismo to wychodzi codzien  
oprócz świąt uroczystych,  
niezawodnie o godz: 4  
po południ: w drukarni  
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:  
Kwartalna.....złp. 12.  
Miesięczna....., 3.  
Ner pojedynczy...gr: 10.  
Za donie: od wier: g. 15.



W  
N

eta Krakowskie

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumur.

Dzien godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Hygro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 5. 150	-- 7. 0	-- 12,0	pól. wachodni średni	pogoda	
15. 12	„ 4. 937	+ 1. 2	9,5	„ mocny	„ „	
3	„ 4. 623	+ 2. 2	8,0	„ „	„ „	
9	„ 4. 653	-- 2. 2	-- 10,3	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

— K R A K Ó W. —

Wydział Dochodów publicznych i Skarbu  
w Senacie Rządzącym W. M. Krakowa.

Dla niedoszley na dniu 5. b. m. licytacyi  
wieczystey dzierzawy folwarków Rakowice,  
Wydział zawiadomia publiczność, iż w dniu  
28 marca r. b. o godzinie 10 przedpołudniem  
odbywać się będzie po raz trzeci też licy-  
tacya pod warunkami, jakie już przez pisma  
publiczne udzielonemi zostały, z których  
główniejsze są: że wkupne ustanawia się  
w summie złp. 18,000 i od tey summy za-  
cznie się in plus licytacya.— Vadium wy-  
nosi złp. dr 1,800. roczny kanon złp. 3,700.  
gre: 26. któren dzierzawca wieczysty od dnia  
1 czerwca r. b. płacić zacznie. O innych wa-  
runkach licytować chcący, w Wydziale po-  
wziąć mogą wiadomość.

W Krakowie dnia 12 marca 1832 r.

X. Bystrzanowski.

(2r.)

Gadomski. S. W.

Wydział Dochodów publicznych i Skarbu  
w Senacie rządzącym W. M. Krakowa.

Uwiedomia publiczność, że z rozporzą-  
dzenia senatu pod dniem 31. stycznia r. b.  
No. 416. w dniu 24. marca r. b. o godzinie  
10tey przed południowey w biurze Wydzia-  
łu dochodów publicznych i skarbu, wydzier-  
żawiony zostanie na trzy lata od dnia 1go  
czerwca r. b. dochód z przewozu rządowego  
na wiśle pod zamkiem krakowskim, przez  
publiczną licytacyą. Licytacya ta czynszu  
rocznego zaczyna się od summy przez by-  
łego possesora rocznie płaconey to jest po  
złp: 1,193. Cbęć licytowania mający winni  
będą przed zaczęciem licytacyi złożyć vadi-  
um odpowiadające dziesiątey części summy  
rzezonoy to jest złp: 119. gro: 9. do któ-  
rych również dziesiąta część podwyżki z li-  
cytacyi wynikley zaraz po licytacyi przy  
protokole onęj doliczoną bydź ma. O dal-  
szych warunkach, dowiedzieć się można ka-  
żdego czasu w Wydziale dochodów publi-  
cznych.

Kraków dnia 24 Lutego 1832 r.

GRODZICKI.

(3raz)

Gadomski. S. W.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

Z dnia 5 na 6 b. m. i r. w nocy, wybuchnął pożar we młynie do wsi Pękowie należącym. W ratowaniu i uśmierzeniu pożaru tego, odznaczyli się szczególnie Mateusz Potocki, Jan parobek, Józef Madeyski, Jakób Kmiecik, i Michał Szymczyk, którzy Wydział spraw wewnętrznych i Policyi publicznej oddaje pochwałę przez ogłoszenie ich imion.

W Krakowie d. 14 marca 1832 r.

Senator Prezydujący *Wasserab.*

*L. Wolff Sek.*

## Cześć Nieurzędowa.

### FRANCYA

PARYŻ 23 LUTEGO.

— Mówiono tu że xże następca tronu stania na czele wyprawy do Konstantyny.

— W Wendei sznani ukazują się teraz wpewnym rodzaju uniformu, co dotychczas niebывało; noszą oni lilije przy czapkach.

— Dotychczas nieodebrano w Paryżu wiadomości o wylądowaniu wojska, które popłynęło do Włoch; sądzą zaś że teraz kiedy bunt już jest stłumiony, głównem będzie ich przeznaczeniem, popierać żądania Pana de St. Aulaire, to jest aby mieszkańcom Romaini nadano takie rękoymie, iżby usunięte zostały wszelkie powody do zamieszek.

— *Monitor* nrzędownie doniósł o mianowaniu marszałka Mortier xięcia Treviso posłem do dworu rossyjskiego.

— Dziś odebrano ważne depesze z Rzymu; treść ich jeszcze niewiadoma. Pogłoska o przeciwnieniu się dworu papieskiego wyprawie naszej, potwierdza się, a *Messenger* czyni uwagę: iż pragnie, aby z równem podobieństwem do prawdy mógł zbić wieść, jak wieść o rozkazie wydanym, aby wyprawa nieodpłynęła; lecz że wieść ta jest nadto podobna do prawdy.

PARYŻ 4 Marca.

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 25 lutego, projekt do prawa względem żałobnego obchodu corocznie 21 stycznia na pamiątkę śmierci Ludwika XVI, uchwalony przez izbę parów, z zupełną obojętnością, bez żadnych sporów odrzucono prawie jednomyślnie; albowiem za projektem było tylko 26 kresiek, a przeciw projektowi 262. — Poczem zaszła okoliczność, która całą izbę zamiast oburzyć, do śmiechu pobudziła. Jeden z o-

xaltowanych członków izby *P. Thierry Poux*, napisał do prezesa list, w którym żądając uwolnienia się od dalszych obowiązków deputowanego, użył obraźliwych wyrazów; o czem prezes donosząc izbie oświadczył, że bez jey pozwolenia, nieodważy się pisma takowego odczytać. Gdy atoli znaczna większość głosów żądano odczytania, zatym prezydujący, czyniąc zadosyć woli izby, odczytał, co następuje:

“MONTAUBAN 23 LUTEGO.

“Mości Prezesie izby deputowanych! Niechcąc nic mieć wspólnego z większością izby, która się staje uczestniczką zgubnego systematu i oplakanych działań antynarodowego ministerstwa, (*Nate słowa okazano ukontentowanie, oznuczające wdzięczność autorowi, że dobrowolnie ustąpił*), przestaję być deputowanym.

Zostają Mości Prezesie, z szacunkiem na jaki zasługujesz; WPana uniżonym sługą

*Thierry Poux.*”

Ostatnia ta apostrofa troche za gruba, sprawiła lekkie wrażenie; ale potem wybuchnął powszechny śmiech, który był najlepszą zagorzałości tej karą dla *P. Thierry Poux*. — *Jeden z deputowanych zawołał*: Jeżeli to ma być epigram, to sobie jest dosyć niewinna. — *Deputowany Renorand*. Za całą karę żądam, aby ten list, był do protokółu wciągnionym. — *Prezes*. — List sam w oryginale, odesłany zostanie do ministra spraw wewnętrznych. — Poczem zaraz przystąpiono do dalszych rozpraw nad budżetem.

Dzienniki angielskie nadeszły do 23 lutego do Paryża, zawierają między innemi interessowną rozprawę lorda Aberdeen z pierwszym ministrem lordem Grey w izbie wyższej, względem obecnej zagadki politycznej co do spraw włoskich, na dniu 27 z. m.

*Lord Aberdeen*. Radbym wiedzieć, jaki jest cel wyprawy francuzkiej do Włoch,

*Lord Grey*. Odebrałem różne depesze, tyczące się tego przedmiotu, lecz sądzą że niewypada mi zdawać względem nich objaśnienia.

*Lord Aberdeen*. Postępowanie to, zdaje mi się bardzo naganne. Zasada nieinterwencyi, przyjęta przez W. Brytanię, stała się wyraźnie mistyczną. W kraju do którego wyprawa francuska zmierza; już jes

przywrócony porządek, a widok trójkolorowej chorągwi, może go zawichrzyć na nowo. — Nigdy nie było uciążliwszej pod słońcem interwencji; dla tego rząd angielski powinien zwrócić na nią, całą swoją uwagę. —

*Lord Grey.* Radbym ażeby lord Aberdeen odłożył na inny czas swoje nagany. Niemogę dziś tłumaczyć się z wypadków objawionych przez szanownego hrabiego. Wszystko co powiedzieć zdolam, jest to, że nigdy jedność pomiędzy Francją i Angliją niebyła bardziej potrzebna, jak jest w obecnej chwili. (*Mocne wrażenie.*) Rząd francuzki nic takiego nie zrobił, coby nie było zgodne z rzetelną sumiennością tych zasad, jakie wyznaje. — Lecz powtarzam, że nie mogę dać objaśnień z informacji, jakie w tej mierze odebrałem. *Lord Londonderry*, żądał od lorda Grey objaśnienia niektórych wyrażań, jakich użył podczas obiadu u lorda majora, pod względem polityki francuzkiej i angielskiej. Chciał oraz dowiedzieć się, czyli traktat belgijski prędko ratyfikowanym zostanie. ?

*Lord Grey.* Na pierwsze zapytanie, nie mam co odpowiedzieć, jak tylko chyba to, że mojem największem jest życzeniem, utrzymać dobrą harmoniją z rządem francuzkim we wszystkiem tém, coby nienaraziło honoru Anglii. — Rozumiałem, że co się tycze ratyfikacji, te niebawem wymienione zostaną.

Podług ostatnich wiadomości z Hagi, różni różnie sądzą o celu poselstwa hrabiego Orłowa. Niektórzy utrzymują, że Cesarz wszech Rosyi, niechce utwierdzić traktatu belgijskiego, lecz mimo to, pragnie wszelkimi sposobami utrzymać pokój w Europie. —

Wypadki 2 lutego, ciągle jeszcze pociągają tu za sobą liczne uwięzienia, nawet niektórych znakomitych osób. — Zdaje się że śledztwo potrwa jeszcze długo. — Między innymi, aresztowany został hrabia Florac, przy którym bardzo ważne papiery znaleść miano. —

Jeden z dzienników francuzkich, przytacza narzekanie wychodniów polskich, w Nansy, przeciw klubom patryotycznym w Warszawie, które tam pod czas rewolucyi najszkodliwszy wpływ wywierały. (*Dziennik Sporów.*)

— Podług ostatnich wiadomości z Madrytu, nawet gwardye królewskie wychodzą z tamtąd ku granicom Portugalii. —

— Wczorajsze listy z Hagi za rzecz naj-

pewnością donoszą, iż poselstwo hrabiego Orłowa, ma na celu konieczne utrzymanie pokoju. — Goniec przybył wczoraj z Wiednia, przywiózł depesze, powiększające nadzieje pokoju. — Atoli od granic Lombardyi nadeszła wiadomość, że w wojsku austryackiem widać ważne poruszenia. —

— Jenerał Hrabowski dowódca wojsk cesarskich w Bolonii, w rozkazie dziennym do wojska oznajmia, że wylądowanie Francuzów do państwa kościelnego jest skutkiem wzajemnego porozumienia się wielkich mocarstw, dla położenia kresu anarchii w państwie kościelnem. —

— Dziennik *Temps* wylicza następujące trudności, jakie dziś w polityce europejskiej zachodzą: 1. Odłożone na czas nieograniczony zatwierdzenie ratyfikacji traktatu belgijskiego. — 2. Sprawa króla hollenderskiego; gdyby monarcha ten, chciał rozpocząć wojnę na wiosnę. — 3. Rzecz tycząca się obsadzenia legacyi rzymskich przez wojsko austryackie, i ustalenia tamże władzy papieskiej. — 4. Obsadzenie Ankony przez Francuzów. — 5. Wyprawa Don Pedra do Portugallii, i nieodzowna interwencya Hiszpanii do spraw portugalskich. — 6. Rzecz tycząca się powszechnego rozbrojenia w Europie. —

— Król bawarski, wedle urzędowej wiadomości, przyjął koronę Grecyi dla brata swego królewicza Ottona, i oświadczenie w tej mierze nadeszło już do Londynu. —

— Prace fortyfikacyjne góry Montmartre pod Paryżem, czynnie są popierane. Mnóstwo robotników użytych jest, z płacą po 26 soldów dziennie. (po złp. 1. gro: 22.) —

— Z początkiem miesiąca kwietnia, będą tu się odbywać liczne i wielkie obroty wojsk, do czego już poczynione są przygotowania. —

— Pierwszy minister Perrier, miał niedawno w obec zebranego ciała dyplomatycznego, powiedzieć: »Wola Francyi jest, trzymać się tego, co poseł jey P. St. Aulaire oświadczył Rzymowi; dla tego wszystkimi siłami przyłoży się do przywrócenia powagi rządu papieskiego w tem państwie. Francya czynić to będzie wspólnie z Austryją, jak skoro tylko nastąpi interwencya ostatniej; lecz dopuścić niemoże, ażeby jedno mocarstwo samo przez się czyniło to, co dziełem wszystkich być powinno. Przeciwnie postępowanie, nie dałoby się ministrom Francyi, przed izbami usprawiedliwić.« — Nic bardziej nie mogło

bydź nad tę mowę zadziwiającem; i hrabia Appony, posłał zaraz o tém wiadomość do Wiednia.—

## ANGLIA

LONDYN 19 Lutego.

— Król mianował trzech kommissarzów leśnych, pasował 13 rycerzy i udzielił orderu vice admirałom Rodd i Capel.

— Podług dziennika *Morning Herald* i drugi oddział floty Don Pedra odplynął z Belle Isle; znajdowało się przy nim przeszło 2000 cudzoziemców. Już tylko okręt Juno i dwa statki przewozowe, pozostały w Belle Isle.

— Podług listów z Lizbony z d. 5 gubernator warowni Peniche przy uściu Tagu zamierzał ważne to miejsce oddać Don Pedrowi.

— Podług listów z Lizbony z d. 11 r. b. postanowieniem Don Miguela rozkazano kommissantom i wszystkim innym osobom będącym w służbie u Anglików, aby się niezwłocznie oddalili ze stolicy, tudzież że wszystkie okręty bez wyjątku, powinny popłynąć w górę Tagu i oddalić się z obrebę baterji. Wszystko rokowało szybkie rozpoczęcie działań wojennych, a położenie Anglików było bardzo krytyczne.

— Wiadomości z Irlandji są bardziej zaspokajające. — *Kuryer* donosi, jak twierdzi z pewnego źródła, że ministrowie zapewnieni już są o drugiem odczytaniu bilu reformy w izbie wyższej, gdyż mogą liczyć na większość 9 lub 10 głosów. Polityka gabinetu, powiada on, doszła więc już daleko z tą sprawą. *Tak daleko?* nie jest to doprowadzić ją do celu, chociaż bowiem powtórne czytanie wiązać będzie niejako lordów względem bilu, nierozwiązana wszakże równie ważna okoliczność, to jest sposób w jakim ma bydź uskuteczniiony. Niewątpliwie cała dążność opozycji zmierzać będzie do tego, aby w komitecie izby wyższej zmienić wszelkie ważne przepisy bilu w ten sposób, iżby wszelkie porozumienie się z izbą wyższą, stało się prawie niepodobnem. Ministrowie będą więc koniecznie musieli użyć środka, którego unikać chcieli, to jest mianowania nowych parów.

## AUSTRYA.

WIEN 24 Lutego.

— Z wszystkich stron przybywają tu gońcy. Ciało dyplomatyczne zatrudnia wielką czynność. Sądzą iż głównym powodem do tego są sprawy włoskie. Wczoraj właśnie przybył tu gońiec austriacki z Paryża, wysłano tam także kuryera, i innego do Berlina. Zeszłej nocy przybyło tu trzech gońców rosyjskich razem z Petersburga, Berlina i Paryża; mówią że dziś gońiec wysłany będzie stąd do Paryża. Od dawna już niespostzegano tu tak ożywionego ruchu kuryerów, co na giełdzie wzbudza wielkie natężenie i wprawia w obawę spekulantów. Obawiano się, aby wyprawa francuzka do Włoch niepociągnęła za sobą nieporozumień, gdyż papież na nią niezezwoił; a bez poprzedniego wezwania jego, nikt nie ma prawa posyłać wojsk do jego krajów. W przypadku terażniejszym, możnaby to uważać za krok nieprzyjacielski przeciwko przyjaznemu mocarstwu. Równie jak rządowi francuzkiemu podobalo się mieć udział w osadzeniu legacyi, innym mocarstwom mogłoby się spodobać uzbrojenie wyprawy i posłanie papieżowi mimo jego woli, co by narzązało władzę najwyższą i stosunki stolicy rzymskiej, które przez 4 mocarstwa, w skutek oświadczenia ich posłów, uznane zostały za nietykalne, a nadto przeszkodziłoby innym mocarstwom, porozumieć się względem projektu ogólnego rozbrojenia, którego wykonanie, zdaje się bardzo obchodzić ministerium francuzkie. Zdaje się, że Pan Perrier niezupełnie ściśle obliczył skutki zarządzonej przez niego wyprawy, gdy ją wysłał mimo uwagi uczynionej, że może bydź nieprzyjęta, do granic papieskich. Jednakże spodziewać się można po zręczności i udowodnionej dzielności charakteru Pana Perrier, że nieopuści dotychczasowej drogi utrwalenia pokoju europejskiego i znajdzie środki usunięcia niedogodności, jakieby mogły wyniknąć z wyładowania wojsk francuzkich we Włoszech. Twierdzą, że gabinet nasz uczynił komunikacye gabinetowi francuzkiemu, które bardzo ułatwić mogą porozumienie się ostatniego z gabinetem oycy świętego.